

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 80 halerczy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | kwartal. 7 K. 50 h. | półrocz. 12 K. 50 h. | rocz. 24 K. 50 h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Chorążczyzny 17-19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halerczy.

Nekrologia za wiersz peti 60 hal.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach i p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halerczy. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI

Kalendarz lwowski.

Piątek 27 stycznia.

Religijna. Rzym.-kat.: Dziś: Jana Chryzostoma. — Jutro: Karola Wielk. — Gr.-kat. Dziś: 14. S. S. Otec w Syn. Jutro: Pawła Ftef. Słow. Dziś: Przybystawa. — Jutro: Radomira.

Wschód słońca 7:43, zachód 4:46.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, wedle zegara miejskiego: do Krakowa 9:01*, 11:31, 3:31* 6:56, 11:31, 12:1*, 4:46; do Rzeszowa 4:06; do Podwojoczysk 7:06, 2:31*, 9:36, 11:36; do Tarnopola 11:11; do Czerniowca 6:56, 11:21, 3:11*, 11:18, 3:27*; do Kołomyi 6:31; do Przemyśla-Chyrowa-Zagórza 10:41; do Stryja 8:41, 11:41; do Ławocznego 7:21, 9:46, 7:16; do Sokala 11:26, 7:41, 11:46 (niedz.); do Sambora 10:01, 4:16; do Jaworowa 7:26, 6:24. — Pociągi pociągowe opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieców do 6 rano) drukowane czarno.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka w dni powsz. od 9—2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku) od 9—1, nado we wtorek i piątek od 3—5, w niedzielę 11—1. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedzielę 10—1. w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od g. 9—2, w święta od 10—1. — Bibliot. uniwersytecka: otwarte tylko wypożyczalnie i oddział rękopisów, codziennie w dni powszednie od 10—1 (w nowym lokalu). Bibl. Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtorki, środy, piątki i soboty 4—6 — Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele od 11—12. — Biblioteka Politechniki w Święta, niedziele i poniedziałki od 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibliot. Tow. Szewczyki (ul. Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i sw. ruskich). — Bibl. Narona Domu (Teatralna 22) we wtór., środ. piąt. sob. 9—12 3—6.

Wystawy stałe. Tow. przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—5. Opłata 60 h., w niedz. 30 h.

Lwowskie Foto-Plastikon w pasażu Hausmana 46 razy premiiowane, od 22 do 28 stycznia do widzenia „Petersburg i Moskwa”. — Wstęp 10 centów.

Odczyty i wykłady. Szkoła nauk politycznych: ks. kan. A. Sapieha: „Historia Kościoła katolickiego na ziemiach polskich w XIX w.” o g. 7 w. — Wykłady powszechne: W. Ziobicki: „Wiek pary i elektryczności” (Zakład fiz. uniw.) o g. 7:30 w.

Posiedzenia i zgromadzenia. Posiedzenie „Kółka literac.” w „Związku” o g. 7 w.

Teatr miejski. Dziś: „Legenda”, tragedia w 2 aktach Stan. Wyspiańskiego; występ W. Siemaszkowej. — Jutro: „Legenda”.

Z Rady miejskiej.

W pobankietowym usposobieniu — t. j. przypominającym zgnięto-mdłą pogodę jesienną — zeszli się wczoraj na posiedzenie Ojcowie miasta Lwowa. Skorzystał z tego p. Michalski i poganiał co mógł wózek obrad miejskich, który przeskakiwał z wyboju na wyboju — t. j. z jednego punktu porządku dziennego na drugi — zanim panowie radni na dobre się opatrzili, o co właściwie chodzi. Raz tylko zdołali zachwycić nieco oddechu i przy referatach r. Chołodeckiego popłynęła zwyczajem bystrem korytem znana z obfitości wymowa ratuszowa. Ostatecznie jednak porządek dzienny, obejmujący 63 sprawy, zmalał do 45 punktów.

Szczegółowo rzecz przedstawiając, posiedzenie wczorajsze poszło następującym torem:

Prezydent p. Michalski zagał posiedzenie o godz. wpół do 8 i udzielił głosu dyrektorowi budownictwa p. Hochbergerowi celem dania wyjaśnienia w niedokończonyj wczoraj sprawie restauracji plebanii gr. kat. Piotra i Pawła na ulicy Łyczakowskiej. Plebania ta została tak zrujnowana, że próbosz w niej nie mógł mieszkać i miasto musiało dla niego najmować mieszkanie gdzieindziej. Budowa nowej plebanii rozbiła się o opór kolatora, p. Dawida Abrahamowicza, który nie chciał dać na ten cel ani centa. Po długich pertraktacjach zdecydowała się wreszcie gmina sama na restaurację i w tym celu przedłożono Radzie żądanie kredytu na odnowienie i podwyższenie domu, który ma ledwo 2 mtr. 60 ctm. wysokości. Owoż celem orzeczenia, czy to podwyższenie jest możliwe i potrzebne, zażądano zdania urzędu budowniczego. P. dyr. Hochberger jednak, oświadczając się za restauracją, sprzeciwił się podwyższeniu budynku.

Po przemowach rr. Pawliszaka, Riedla, wicepr. Ciuchcińskiego i referenta r. Markiewiczza, uchwalono kredyt 4.064 kor. jedynie na restaurację bez podnoszenia budynku.

R. Pawliszak (mruczy niezadowolony): To dlatego, że dla księdza ruskiego! Dla księdza ruskiego i buda dobra.

Wicepr. Michalski. Przepraszam pana radnego, proszę Rady o coś podobnego nie posądzać! Bo dla tego księdza ruskiego gmina robi prezent, gdyż właściwie koszty powinien ponieść kolator i konkurencja kościoła!

Trzy sprawy administracyjne pomniejszego znaczenia referował r. dr. Weigel, poczem r. dyr. Chołodecki przedłożył trzy referaty, sięgające w sposób urzędowania magistratu. Chodziło mianowicie o obsadę komisaryatów siłami konceptowymi, sprawę sekretarzy w sekcjach i komisjach Rady miejskiej i sprawę petycji urzędników manipulacyjnych o dodatki pięcioletnie.

Z tytułów można było sądzić, że to coś w rodzaju małej rewolucji pokojowej w organizacji naszego magistratu, a nawet odpowiednio do iluzorycznej doniosłości wniosków, zabierał głos cały szereg mówców, mianowicie w sprawie pierwszej r. Jaworski, w drugiej rr. Lewicki, Hudec, Czarniecki, Jonasz i dr. Pawlewski, w trzeciej wreszcie rr. Jaworski i Rewakowicz — pokazało się jednak, że chodziło tu właściwie tylko o zepchnięcie kilku „numerów” z porządku dziennego, gdyż wszystkie te sprawy odesłano tylko do odpowiednich komisji lub do magistratu.

Z kolei, w myśl referatu r. dr. Ciesielskiego uchwalono subwencje po 1000 koron „Kołu akademickiemu T. S. L.” we Lwowie i „Domowi Polskiemu” w M Ostrawie i postanowiono zaciągnięcie pożyczki na budowę szkoły Sobieskiego w kwocie 193.000 kor. z funduszu zaopatrzenia dochodów niestających.

Ten sam radny przedstawił sprawę subwencji dla szkoły ewangelickiej we Lwowie. Po krótkiej uwadze formalnej r. dr. Pawlewskiego uchwalono bez dyskusji wypłacenie tej szkole za r. 1903 kwoty 2.400 kor. i 171 kor. na opał.

Referat w sprawie zatwierdzenia aktu dwu fundacji, a mianowicie im. Sobczyńskiego i im. Millereta, dalej w sprawie fundacji Czarkowskiej, a wreszcie w sprawie zmiany aktu fundacji arcyks. Rudolfa przedstawił r. Zawadzki. Zapisy ś. p. Sobczyńskiego i Millereta są to pomniejsze fundacje stypendyjne dla uczniów szkół ludowych we Lwowie, w fundacji im. arcyks. Rudolfa chodziło o drobne zmiany w myśl przepisów szkolnych warunków, jakie mają posiadać ubiegający się o stypendia, wreszcie co do fundacji im. Czarkowskiej-Golejewskiej w kwocie 374.000 kor. na Dom sierót, postanowiono wybudować pawilon za 67.000 k. na pomieszczenie wychowanków zakładu, zaś resztę pozostawić jako kapitał, z którego odsetki iść będą na utrzymanie sierót.

Dla następnych już referatów r. Czarnieckiego zabrakło kompietu, posiedzenie więc zamknięto.

Rewolucya w Rosyi.

(Telegramy „Słowa Polskiego“).

Sytuacja obecna.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Mail” donosi z Petersburga, że zarówno ludność inteligentna rosyjska, jak i oddawna osiadli cudzoziemcy w Petersburgu są zdania, że bezrobocie tylko na pewien czas obecnie ucichło. Trepow jest w stanie tylko na parę tygodni zabezpieczyć Petersburgowi spokój. Z chwilą pierwszych klęsk rosyjskich w Mandżurji południowej rozruchy polityczne i demonstracje powtórzą się ze zdwojoną zacieklnością. Dlatego też wielu zamożnych kapitalistów i członków arystokracji rosyjskiej opuszcza Petersburg i Rosyę, ażeby czas przesilenia przepędzić zagranicą.

Berlin. (Tel. wł.) „Local Anzeiger” donosi, że stosunki handlowe Rosyi zmniejszają się z dniem każdym, gdyż nie tylko w Petersburgu, ale i we wszystkich większych miastach Rosyi ruch handlowy zupełnie ustał. Eksporterzy niemieccy ponoszą wskutek tego ciężkie straty.

Berlin. (Tel. wł.) Tutejsze pisma donoszą, że kolonia niemiecka w Petersburgu w dzień urodzin cesarza Wilhelma II wbrew corocznemu zwyczajowi nie urządzi tego roku bankietu i komersu, lecz poprzestanie tylko na zwykłym nabożeństwie kościelnym. Jest to dowód, że stosunki w Petersburgu stały się nawet dla cudzoziemców w chwili obecnej bardzo niebezpiecznymi.

Petersburg. (Ros. Ag. tel.) Po stronie wyborskiej robót nie rozpoczęto. Robotnicy okazują zupełną obojętność wobec komunikatu ministra skarbu i generał-gubernatora. Powiadają, że dziś nastąpi rozstrzygnięcie, czy powrócą do pracy, czy nie.

Car i jego rodzina.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Mail” donosi z Petersburga, że w dniu wczorajszym udał się ks. Leuchtenberg,

(prawnuk pasierbicy Napoleona I p. Beauharnais. P. R.) do Carskiego Siola i złożył carowi poufny ale prawdziwy raport w sprawie strasznych zająć niedzielnych w Petersburgu. Car, dowiedziawszy się prawdy, po prostu odchodził od przytomności i natychmiast kazał uwolnić część aresztowanych.

Wiedeń. (Tel. wł.) Równocześnie z trzech stron, mianowicie z Londynu, Paryża i Berlina nadchodzą tu sensacyjne wiadomości (które w „Słowie Polskiem” już wczoraj zaznaczono P. R.) że pomiędzy w. ks. Włodzimierzem a carem Mikołajem II przychodzi do starć coraz to gwałtowniejszych. Jak się obecnie pokazuje, wielcy książęta mieli plan strącenia cara Mikołaja z tronu i ogłoszenia carem rosyjskim w. ks. Włodzimierza. Wśród w. książąt car jest bardzo nielubiany, dlatego też w. książęta, którym idzie o ich stanowisko i dochody w Rosyi, popierają w. ks. Włodzimierza, uchodzącego za bardzo energicznego wśród członków dynastji carskiej. W. ks. Włodzimierz i inni w. książęta podniecają rozmyślnie niezadowolenie ludu, ażeby w ten sposób wywołać w państwie wielkie przesilenie. W chwili tego wielkiego przesilenia w. książęta chcą zaapelować do armii, aby swąć cara Mikołaja II z tronu i osadzić na tronie w. ks. Włodzimierza. Kiedy car zawiadomił w. książąt, że celem zapewnienia bezpieczeństwa żonie i dzieciom, chce na pewien czas udać się do Kopenhagi, w. książęta Włodzimierz i Aleksy zaprotestowali jak najenergiczniej przeciw temu zamiarowi. Oświadczyli oni, że odjazd cara do Kopenhagi w chwili obecnej spowodowałby polityczną i finansową ruinę całej dynastji. Zagrozili też carowi, że w razie, jeżeliby się odważył na opuszczenie Rosyi, oni musieliby użyć nadzwyczajnych środków, aby zapewnić dynastji tron rosyjski.

Zaprzeczenia urzędowe.

Petersburg. (Pet. Ag. Tel.) Według zasiągniętych w ministerstwie dworu cesarskiego informacji, pogłoska o zamordowaniu w. ks. Sergiusza jest zupełnie zmyślona.

Petersburg. (Pet. Ag. Tel.) Obiegające za granicą pogłoski o zamordowaniu cara są nieprawdziwe.

Zaprzeczenie zaprzeczenia.

Paryż. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą, że wbrew zaprzeczeniu urzędowemu, Maksym Gorkij został faktycznie uwięziony i to w Rydze, gdzie pociągnął do konającego przyjaciela. Kiedy następnie udał się do zaprzyjaźnionej rodziny, został przez policję otoczony i jako więzień odprowadzony.

Aresztowany czy nie aresztowany?

Berlin. (Tel. wł.) Zapewniają, że mimo zaprzeczeń „Rosyjskiej Agencji telegraficznej”, znany pisarz rosyjski, Maksym Gorkij, został przecież aresztowany. Twierdzą jednakże teraz, iż aresztowanie to nastąpiło w Rydze, a nie w Petersburgu, tak, że prawdopodobnie tej jedynie pomyłki co do miejsca użycia za podstawę zaprzeczenia.

Rządy Trepowa.

Berlin. (Tel. wł.) Z Petersburga donoszą, że generał Trepow złożył sobie t. zw. czarną księgę, w której ponotował nazwiska wszystkich podejrzanych osób. Osoby te mają być aresztowane jeszcze w przeciągu bieżącego tygodnia.

Berlin. (Tel. wł.) O rządach nowego generał-gubernatora Petersburga, Trepowa, dochodzą coraz charakterystyczniejsze szczegóły. Rozwinął on przedewszystkiem system denuncjacyjny i nocnych napadów na mieszkania inteligencji. W nocy z poniedziałku na wtorek między innymi aresztowano znanego historyka rosyjskiego Siemiewskiego. Policja wtargnęła w nocy do sypialni pp. Siemiewskich. Pomimo protestu, pani Siemiewska musiała wstać wobec policyantów, którzy zrewidowali łóżko, szukając, czy niema tam ukrytej broni.

Drugim aktem rządów Trepowa jest zaprowadzenie cenzury na depesze idące za granicę, które dotychczas w zamieszaniu wymykały się nieokrojone. Trzecie jego dzieło to prowokacyjne pochowanie pokryjomu poległych. Bezwzględność posunięto do tego stopnia, że do wspólnego dołu wrzucono też redaktora „Birżewych Wiedomości”, który podczas swych czynności sprawozdawczych padł trafiony kulą. Rodzina adwokata Wopa opłaciła się rozmaitym łapowniczym duszom, ale kiedy zgłosiła się w oznaczonym czasie po zwłoki, nietylko ich nie zastała, ale nawet jej nie chcieli powiedzieć, gdzie je pochowano!

W. książę Konstanty.

Paryż. (Tel. wł.) Z Petersburga donoszą tutaj: W. ks. Konstanty, znany ze swych bardziej liberalnych przekonań, ogromnie dotknięty został uwięzieniem licznych profesorów. Wczoraj właśnie miał on przewodniczyć na uroczystym posiedzeniu uczonych i literatów. W. ks. Konstanty, zrażony ostatnimi wypadkami, wyjeżdża niebawem zagranicę.

Nie otruty, ale odznaczony.

Petersburg. (Tel. pryw.) Urzędowy „Prawitielstwiennyj Wiestnik“ ogłasza, że oberprokurator św. Synodu, znany z tego, że jest najgorszym ze złych duchów caratu, Pobiedonoscew, posunięty został do II klasy czynowników, t. j. otrzymał rangę równorzędną z ministrami.

Sprzeczne pogłoski o carze.

Londyn. (Tel. wł.) Najlepszym dowodem, że mało wiarygodnego źródła pochodzą pogłoski, odnoszące się bezpośrednio do osoby cara i do jego stanowiska względem rozruchów, jest ich sprzeczność. I tak, według jednego doniesienia, carowi wypadki petersburskie nie popsuli humoru, a czytając sprawozdania, pogwidywał sobie aryę z operetki, według drugiego wprost przeciwnie jest przynębiony, a nawet leży chory, trzeci zaś doniesienie opowiada o wielkiej odwadze cara, który jakoby miał powrócić za parę dni do Petersburga i podjąć napowrót oficjalne uroczystości.

Jeszcze inna pogłoska twierdzi, że krwawą rzeź na ulicach Petersburga poprzedziła rewolucja pałacowa, dokonana przez wielkich książąt, którzy poprostu związali cara i wywieźli go z Petersburga, aby nie mógł wykonać swego zamiaru przyjęcia ks. Gaponia i partii robotników.

Ta ostatnia pogłoska tyle niewątpliwie mieści w sobie prawdy, że wielcy książęta, szczególnie w. ks. Włodzimierz rządzi się obecnie zupełnie samowolnie i bez oglądania się na cara, ale wszystko poza tym niewątpliwym faktem na razie musi pozostać tylko domysłem.

Tajemne sprężyny rewolucji.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Wiener Allg. Ztg“ podaje interview z wysoko postawioną osobistością rosyjską, która między innymi oświadczyła, co następuje: Dla znawcy stosunków rosyjskich jest rzeczą jasną, że strajki obecne spowodowane zostały przez partię reakcyjną, aby dać narodowi odstraszący przykład, że walka o wolność polityczną jest niemożliwą a powtóre, aby cara przeciągnąć na swoją stronę.

Na poparcie tego twierdzenia podaje owa osobistość, że wbrew dotychczasowemu zwyczajowi policja, która zwykle energicznie występowała przeciw wszelkim rozruchom, obecnie okazywała dziwną niedbałość i wprost jakby strajkujących do zaburzeń zachęcała. W piątek i sobotę mimo prób właścicieli fabryk, policja zachowywała się zupełnie biernie. Było przeciw rzeczą łatwą nie dopuścić robotników przez most do właściwego miasta, wojsko jednakowoż miało rozkaz przypuścić tłum robotników i dopiero potem osaczyło ich, urządzając rzeź. W ten sposób ściągnięto robotników wprost do zasadzki.

Dalej w interviewie oświadczyła ta osobistość, że ks. Gapon w wielu kołach inteligencji rosyjskiej uważany jest jako „agent provocateur“. Na dowód tego wskazuje ta osoba, że Gapon, który jeszcze dnia poprzedniego konferował z wysoko postawionymi osobistościami, w niedzielę już zupełnie nie wiedział, że cara nyma w Petersburgu. Co się zaś dotyczy osób trzymających pierwsze skrzypce w obecnych stosunkach, to jest takim przedewszytkiem w. ks. Sergiusz. W. ks. Włodzimierz tylko przypadkową odegrał rolę w burzy petersburskiej. Od czasu powrotu z Moskwy w. ks. Sergiusz utrwalił swój wpływ na cara a tem samem i wpływ stronnictwa reakcyjnego.

Zaznaczyć należy, że wielcy książęta nie pragną nadania konstytucji już choćby z tego względu, że obecnie otrzymują oni ogromne apanaże i dodatki od cara, co by zupełnie ustalo, gdyby jakakolwiek się odbywała kontrola nad wydatkami.

Co się dotyczy zakończenia wojny, to wielcy książęta umacniają cara w przekonaniu, że zaniechanie wojny byłoby ustąpieniem względem Japonii i kapitulacją wobec rewolucji petersburskiej.

Ks. Mirski jest zupełnie bez wpływu, Witte zaś nie myśli popularności swej narażać na szwank, lecz dopiero później pragnąłby dorwać się do władzy.

Ojciec Gapon.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Tagebl.“ donosi, że ks. Gapon znajduje się ciężko ranny w jednym ze szpitali petersburskich pod dozorem policji. Natychmiast po wyzdrowieniu będzie on postawiony pod sąd wojenny i skazany na śmierć za poduszczanie przeciw władzy państwowej.

Bezrobocie adwokatów.

Petersburg. (Tel. wł.) Adwokaci tutejsi wbrew napomnieniu ze strony ministerstwa sprawiedliwości upierają się przy zupełnym bezrobociu. Wszyscy adwokaci i każdy z osobna pisemnie zażądali od trybunałów pierwszej i drugiej instancji, aby wszystkie procesy odroczone. Adwokaci utworzyli wśród siebie specjalną radę obronczą, która ma rozstrzygać, czy w pewnych wypadkach adwokatowi wolno będzie stawać przed sądem, czy nie.

Z komitetu ministrów.

Petersburg. (Pet. Ag. Tel.) Komitet ministrów ukończył obrady nad piątym punktem ukazu carskiego w sprawie uzupełnienia ordynacji państwowej. Punkt ten dotyczy rewizji zarządzeń wyjątkowych, wydanych celem strzeżenia porządku państwowego.

Wrzenie w Odessie.

Londyn. (Tel. wł.) Z Odessy telegrafują, że tam do tej pory jest spokojnie, gdyż garnizon w Odessie powiększono o 2.000 ludzi. Wskutek tego robotnicy powstrzymali się od bezrobocia. Gubernator odeski wczoraj dostał telegraficznie prawo zaprowadzenia stanu wyjątkowego, jeżeli będzie uważał to za potrzebne.

Strajki i zaburzenia.

Ryga. (Pet. Ag. tel.) Wybuchł tu strajk generalny. W wielu punktach miasta odbyły się demonstracje. Dzienniki nie wyszły.

Saratow. (Peters. Ag. tel.) Strajk rozszerza się. Wszystkie drukarnie i warsztaty wstrzymały ruch. Ranne dzienniki nie wyszły. Spokoju dotąd nie zakłócono.

Rewel. (Pet. Ag. tel.) Poprzedniej nocy miasto było bez oświetlenia. Wczoraj panował spokój. Sklepy pozamykane. Rokowania z robotnikami przy udziale władzy trwają dalej.

Libawa. (Pet. Ag. tel.) Wczoraj o 6 rano przebrani robotnicy wtargnęli na stację telegraficzną, zagrozili urzędnikowi, który pełnił służbę, zastrzeleniem i poprzecinali druty.

Strajk wybuchł najpierw w fabryce drutu. Robotnicy śpiewając, pociągali w kierunku stacji kolejowej, następnie przemocą dostali się do fabryk i zmusili je do zaniechania pracy. W niektórych fabrykach powybijano szyby. Sklepy w mieście są zamknięte, linie telegraficzne uszkodzone. Fabrykanci wczoraj w południe odbyli zgromadzenie na gieldzie.

Helsingfors. (TBK.) Onegdaj urządzili tutejsi robotnicy demonstrację; policja zaatakowała szabłami tłum, złożony z 5000 robotników i wielu z nich zraniła. 10 osób jest rannych w głowę, jeden trafiony kulą w pierś. Również jeden policjant jest ranny od kuli rewolwerowej w rękę, drugi w plecy. Wszystkie te strzały mają pochodzić od policjantów. Konni policjanci knutami bili demonstrantów. Zorganizowani robotnicy protestują w prasie przeciw zaburzeniom i nie biorą w nich udziału.

Moskwa. (Pet. Ag. tel.) W mieście panuje spokój. Strajk zecerów szerzy się.

Moskwa. (Pet. Ag. Tel.) Na rogach ulic przybito następujące obwieszczenie naczelnika miasta:

„Pod wpływem gróźb malkontentów wybuchł strajk. Naczelnik miasta uważa za swój obowiązek zawiadomić ludność robotniczą, że dla ochrony jej od agitatorów wydano ostre zarządzenia. Robotnicy, chcący wrócić do pracy, mogą to uczynić bez jakiegokolwiek narażania się na niebezpieczeństwo.“

W warsztatach kolei kurskiej, moskiewskiej i kazańskiej zaniechano pracy. Wodociągów, elektrowni i gazowni strzeże policja i wojsko. Udaromiono próbę, przedsięwziętą przez silną grupę robotników, aby przemocą zmusić gazownię do strzymania ruchu.

Ryga. (TBK.) Na dworcu w Tukum przyszło do starcia wojska z robotnikami; 30 osób zabitych. Dwaj żołnierze i jeden urzędnik policyjny są śmiertelnie ranni. Strajkujący przeciągają ulicami miasta i zmuszają do zaniechania pracy.

W Petersburgu spokój.

Petersburg. (Ros. Ag. Tel.) W niektórych pomniejszych fabrykach rozpoczęto na nowo pracę. W większych fabrykach pojawili się robotnicy dla rokowań, lecz się zaraz rozeszli. W zakładzie bałtyckim o g. 1 popoł. dano znak do roboty; czy ją jednak rozpoczęto rzeczywiście, niewiadomo. Ulice miasta mają zwykły wygląd. Patroli już nie widać.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Z zatrudnionych w warsztatach bałtyckich 3000 robotników dotąd 300 wróciło do pracy. Fabryka papierosów Laferme ctozona jest wojskiem. Kwestya rozpoczęcia na nowo pracy będzie dziś rozstrzygnięta. W dwóch fabrykach już pracują.

Zagranica wobec caratu.

Paryż. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się tutaj ogromne zgromadzenie studentów celem zaprotestowania przeciwko krwawym wydarzeniom w Rosji. Wszyscy mówcy domagali się natychmiastowego wypowiedzenia aliansu francusko-rosyjskiego. Po zgromadzeniu ogromny tłum, wznosząc okrzyki przeciwko Rosji, pragnął pociągnąć przed ambasadę, został jednakże przez policję rozprószony.

W Brukseli przed gmachem ambasady rosyjskiej urządzono onegdaj wieczorem kocią muzykę.

W Londynie na ofiary rzezi wpływają obficie składki. Znany agitator dr. Reger z Polet zamierza w towarzystwie 3 wybranych organizatorów udać się do Rosji w celach propagandy, pytanie tylko, czy go przepuszczą przez granicę i wogóle pozwolą mu na to władze rosyjskie.

W całych Włoszech objawia się wielkie wzburzenie z powodu wypadków petersburskich. W Izbie deputowanych radykalny poseł Mirabelli zgłosił wczoraj interpelację w tej sprawie. Uchwały protestujące powzięły rady municypalne w Pawii i w Medyolanie a także w innych miastach zgłoszono podobne wnioski. Wielkie wrażenie wywołał artykuł „Tribuny“, krytykujący nęziernie gwałtownie akcję rządu rosyjskiego i wzywający cały Rzym, aby zaprotestował przeciwko niej. Wogóle obawiają się pogorszenia stosunków włosko-rosyjskich.

Paryż. (Ag. Havasa). W pałacu sprawiedliwości kursuje adres z wyrazami uznania dla adwokatów okręgu petersburskiego wyższego sądu za protest ich w interesie honoru swego stanu przeciw okrutnej rzezi, która Petersburg oblała krwią. Adres podpisało już wielu adwokatów.

Wieści z Królestwa.

(Telegramy „Słowa Polskiego“).

Walka gmin o język polski.

Warszawa. (Tel. wł.) Na czoło wypadków politycznych w Królestwie Polskiem wysunęła się teraz kwestya przywrócenia praw językowi polskiemu w administracji. Około 90 gmin wiejskich powzięło uchwały na zebraniach gminnych, odmawiając władzom prawa korespondowania z gminami po rosyjsku. W tych dniach uchwały takie zapadły w gubernii warszawskiej: w 7 gminach pow. błońskiego, również w Żyrardowie i Wiskitkach, w gubernii piotrkowskiej: w Rzęczycu pow. rawskiego i w Dobrej pow. brzezińskiego.

Gubernatorowie stoją bezradni wobec tego doniosłego zjawiska. Uchwały zapadają na zebraniach gminnych, należy więc uwięzić wszystkich członków rady gminnej albo nikogo. Postawa ludu budzi wśród inteligencji otuchę i zachęca do walki o autonomię.

Wrzenie w Łodzi.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Tagebl.“ donosi z Łodzi, że w nadchodzącą niedzielę mają się odbyć tamże socjalistyczne demonstracje, po których ma być ogłoszone bezrobocie ogólne. Garnizon wojskowy w Łodzi, który do tej pory był niezbyt wielki, pomnożono znacznymi oddziałami kozaków i dragonów i skonsygnowano w koszarach, tak, ażeby natychmiast można było użyć wojska przeciw demonstrantom.

Bankiet ugodowców.

Warszawa. (Tel. pryw.) Na cześć bawiących tu redaktorów „Czasu“ pp. Starzewskiego i Wł. L. Jaworskiego odbył się wczoraj wieczorem wielki bankiet w hotelu Bristol. W uczcie wzięli udział liczni obywatele ziemscy, literaci i dziennikarze. Toasty wznosił redaktor „Słowa“ p. Donimirski, adwokat Suligowski, prof. Baranowski; odpowiadał prof. Jaworski.

Za późno!

Warszawa. (Tel. wł.) Rodzina zabitego przed kilku tygodniami na wojnie uczonego Taczanowskiego otrzymała teraz dopiero zawiadomienie z ministerstwa, że Taczanowski w drodze łaski może być uwolniony od zaciągu na Daleki Wschód.

WOJNA.

(Telegramy „Słowa Polskiego“).

Pogłoska o klęsce.

Petersburg. (Tel. wł.) W tutejszych kołach wojskowych i dyplomatycznych krąży pogłoska, że komendant drugiej armii rosyjskiej w Mandżurii, generał Gripenberg, który przedsięwziął przed paru dniami podjazd w znaczniejszej sile przeciwko japończykom, poniósł ciężką klęskę.

Z widowni wojny.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Z miejscowości Czansiamutun donoszą d. 26 b. m.: Na całym froncie w Mandżurii panuje spokój. Tylko na prawym skrzydle słychać z daleka salwy.

Konfiskata kontrabandy.

Londyn. (Biuro Reutersa). Donoszą z Tokio pod datą 25 b. m.: Japończycy wczoraj wieczorem skonfiskowali parowiec węgierski „Burma“, który wypływał z Cardiff z ładunkiem węgla i transportował go do Wiedystoku.

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Wiedeń. (TBK.) Posiedzenie Izby posłów odrzuciło najpierw nagłosz wniosek Fressla w sprawie 8-godzinnego dnia roboczego, następnie nagłosz wniosek tego samego posła w sprawie wynagradzania dla rezerwistów. Rozpoczęto obrady nad trzecim nagłym wnioskiem Fressla w sprawie drożyzny środków żywności. Fressl uzasadnia po czesku nagłosz wniosek.

Wiedeń. (TBK.) W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia odrzucono wniosek naglący p. Fressla w sprawie drożyzny środków żywności, poczem przewodniczący podał do wiadomości, że p. Choc i towarzysze cofnęli swój wniosek naglący w sprawie założenia w Wiedniu szkół handlowych i przemysłowych z czeskim językiem wykładowym, a p. Breiter wniosek swój o „incompatibilitas“ posłów. Dalej prezydent oświadczył, iż w porozumieniu z p. Chocem wniosek jego i tow. w sprawie niesienia pomocy ludności, dotkniętej klęskami elementarnymi, przekazał komisji zapomogowej.

Z kolei przystąpiła Izba do obrad nad wnioskiem nagłym p. Walewskiego o wybranie komisji śledczej, która zbadała czynione mu zarzuty. Ponieważ wnioskodawca oświadczył, że jest chory, przystąpiono natychmiast do dyskusji, w której p. Breiter przemawiał za wnioskiem. W głosowaniu nagłosz wniosek i sam wniosek uchwalono.

P. Breiter cofnął następnie ostatni swój wniosek naglący w sprawie wyboru komisji śledczej, która by rozpatrzyła sprawę nadużywania mandatów wyborczych i działania na szkodę skarbu państwowego przez

posłów Wodzickiego, Jędrzejowicza, Niementowskiego, Małachowskiego i Walewskiego, poczem przewodniczący oświadczył, że Izba przystępuje do porządku dziennego, t. j. do obrad nad przedłożeniem zapomogowem. (Żywe oklaski. Wiele posłów składa prezydentowi gabinetu br. Gautschowi gratulacje).

Prezydent gabinetu br. Gautsch, zabrawszy głos, prosi imieniem rządu Izbę, aby możliwie jak najprędzej przyłączyła się do uchwał komisji budżetowej, gdyż rząd przywiązuje wielką do tego wagę, aby jak najspieszniej można było udzielić pomocy ludności rolniczej, tak ciężko dotkniętej klęskami. Ze względu na to rząd zmodyfikował pierwotne przedłożenie w ten sposób, iż nie łączy z tą sprawą refundacji wydatków z r. 1903 i 1904, zaciągniętych na razie z zapasów kasowych na pokrycie rat długu państwowego. Rząd wygotuje w tej sprawie osobny projekt ustawy i przedłoży go Izbie. Rząd spodziewa się w ten sposób sprawę szybko załatwić, gdyż Izba tak w interesie państwa jak rządu sama będzie chciała, aby ubytki z kas państwowych zostały zwrócone, bez narażenia budżetu na niebezpieczeństwo. W końcu mowca raz jeszcze prosi Izbę, aby jak najprędzej załatwiła przedłożenie zapomogowe, pominą zasady: „bis dat, qui cito dat“.

Sprawozdawca mniejszości komisji p. Skene oświadczył, że ze względu na oświadczenie br. Gautscha, wniosek mniejszości cofa. Na tem obrady przerwano.

P. Ellenbogen w zapytaniu do przewodniczącego komisji kolejowej porusza sprawę kredytów dodatkowych na budowę kolei alpejskich, które to kredyty podwyższono od pierwotnie prelimitowanych o 70 do 112 proc. Mowca protestuje przeciw temu, aby dokonywano budowli kolejowych za 150 milionów, a Izba nie była w stanie powziąć w tej mierze uchwał. Żąda, aby komisja kolejowa zajęła się tą sprawą, iżby tym nieprawidłowym stosunkom stanowczo położyć kres.

P. Breiter wystosował do prezydenta Izby następujące zapytanie: Jest zwyczajem we wszystkich parlamentach cywilizowanego świata, że ich przewodniczący i reprezentanci w chwilach, kiedy rozgrywają się w świecie wielkie historyczne wydarzenia, zabierają głos i wypowiadają swą opinię.

Tak samo i parlament austriacki czynił to przy rozmaitych okazjach. Owóż, opierając się na tym zwyczaju, zapytuję, czy prezydent skłonny jest z okazji zejść (chyba rzezi? — Red.) niedzielnych w Petersburgu wyrazić sympatię tej ludności państwa carskiego, która przelewała krew, aby od autokratycznego systemu zdobyć choć cień swobody i praw. Gdyby prezydent nie był skłonny tego uczynić, to apeluję do Izby i proszę, aby ją zapytano, czy nie uważa za właściwe wyrazić swej sympatii dla walczącego ludu.

Przewodniczący odpowiada: Rozumiem zupełnie zainteresowanie, jakie cały świat okazuje wobec wydarzeń w Rosji, jednakowoż uważam za nieodpowiednie, abyśmy tu dyskutowali o wewnętrznych kwestiach państwa obcego, z nami zaprzyjaźnionego.

P. Breiter: Apeluję do Izby.

Przewodniczący: Od enuncjacji przewodniczącego, w myśl przepisów regulaminu, apelacja do Izby jest niedopuszczalna.

Na tem posiedzenie o godz. pół do 6 zamknięto; następne dziś.

Koniec obstrukcji.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj była ważna chwila w polityce wewnętrznej austriackiej, gdyż na posiedzeniu Izby poselskiej, które wieczorem dobiegło do końca, wygasła obstrukcja, która trwała od 17 listopada 1903. Ostatnie bowiem wnioski nagłe zostały na wczorajszym posiedzeniu Izby poselskiej załatwione i Izba od razu przeszła do porządku dziennego. Na porządku dziennym stoi ustawa zapomogowa. Następne posiedzenie odbędzie się dziś.

Wczoraj odbyta konferencja prezesów klubowych uchwaliła następujący rozkład pracy, a mianowicie w przyszłym tygodniu odbędą się posiedzenia w poniedziałek pod wieczór, we wtorek i we środę a w następnym tygodniu codziennie od poniedziałku do piątku włącznie.

Koło polskie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Komisja parlamentarna Koła polskiego w tych dniach odbędzie szczegółową i zasadniczą radę z prezesem ministrów br. Gautschem, celem przedłożenia mu potrzeb galicyjskich a mianowicie w pierwszej linii sprawy kanałowej, celem zapewnienia sobie funduszu na przekopanie kanału do Krakowa a powtórnie celem zapewnienia się, czy br. Gautsch przyjmuje zobowiązania poprzedniego rządu w sprawie upaństwowienia kolei północnej. Prócz tego przyjdą na porządek dzienny inne ważne postulaty ekonomiczne.

Traktat z Niemcami.

Berlin. (TBK.) Traktat handlowy między Austro-Węgrami a Niemcami został tu onegdaj wieczorem podpisany.

Berlin. (TBK.) Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos sekretarz stanu Posadowski i podniósł, iż gdy na jednym z poprzednich posiedzeń dep. Normann wniósł interpelację w sprawie traktatu handlowego z Austro-Węgrami, to mowca oświadczył, że odpowiedź da w przyszłym tygodniu. Tymczasem stosunki się zmieniły, a traktat handlowy z Austro-Węgrami został wczoraj (tj. w środę) podpisany. Mogę przypuścić — rzekł dalej Posadowski, — iż Rada zważywszy obrady swe nad 7 przedłożonymi jej traktatami

tak przyspieszy, iż już dnia 1 lutego będą one przedłożone Izbie.

Przy tej sposobności poruszone zostaną kwestye naszej polityki handlowej. Mogę więc wobec tego uważać interpelację deputowanego Normanna za załatwioną.

Wybory na Węgrzech.

Budapeszt. (Tel. wł.) Godzina 4 popoł. Rezultat wyborów do tej chwili przedstawia szanse stronnictwa rządowego w niebardzo korzystnym świetle. Przedewszystkiem jednogłośnie zostali wybrani najwybitniejsi przywódcy opozycji jak Franciszek Kossut, Wojciech Apponyi, Bela Barabasz, i i. Do tej pory opozycja zdobyła 50 mandatów, podczas gdy stronnictwo rządowe zdobyło dopiero 38 mandatów. W ciągu dnia dzisiejszego mogą się jednak rezultaty wyborów zmienić na korzyść stronnictwa rządowego, gdyż w Budapeszcie przejdą prawdopodobnie wszyscy kandydaci rządowi.

Budapeszt. (Tel. wł.) Godzina 6 min. 30 wiecz. Do godziny 6 wieczorem stronnictwo rządowe poniosło dość ciężką klęskę, gdyż wybrano dotąd 80 członków stronnictwa niezawisłości, tak, że sama partya Kossuta zyskała do tej pory 10 mandatów.

W Budapeszcie mandat hr. Tiszy jest zagrożony, hr. Andrassy ma do tej pory już o 50 głosów więcej.

Budapeszt. (TBK.) W II okręgu miejskim oddano do godziny 11 przedpołudniem na ministra honwedów Nyirya 250 głosów, na byłego ministra rolnictwa Daranyiego (dysydenta) 214.

W IV okręgu do godziny 12 w południe dano na prezydenta ministrów Tiszę 319 głosów, na Juliusza hr. Andrasiego (dysydenta) 269.

W VI okręgu oddano do południa na ministra handlu Hieronimiego 280 głosów, na demokratę Vazsonyiego 225. Stronnictwo liberalne zyskuje 1 mandat od byłego stronnictwa narodowego, a traci 1 mandat na rzecz stronnictwa Kossuta, które zyskuje jeden mandat.

Felwincz. (TBK.) Z okazji wyboru do Sejmu przyszło tu do zaburzeń. Opozycyjni wyborcy podpaliłi kilkanaście domów.

Budapeszt. (TBK.) Godz. 10 wieczorem. Dotychczas znany jest rezultat 210 wyborów. Wybrano 87 liberalnych, 86 kosztutowców, 7 ze stronnictwa Banffyego, 8 ze stronnictwa ludowego, 17 dysydentów, 2 dzikich, 1 narodowca, w 2 wypadkach potrzebny jest wybór ściślejszy.

Według tych wyników liberalni zyskują 5 mandatów a tracą 39, dysydenci zyskują 3, tracą 1, kosztutowcy zyskują 31, tracą 3; ludowcy zyskują 3; partya Banffyego zyskuje 4, traci 2; dzicy zyskują 2, tracą 1; partya narodowa zyskuje 1.

Budapeszt. (TBK.) Prezydent ministrów Tisza przeszedł w 4 budapeszteńskim okręgu wyborczym 1426 głosami przeciw Juliuszowi Andrassemu, który otrzymał 1369 gł. Minister honwedów Nyirya wybrany w 2 okręgu wyborczym miasta 1258 głosami. Upadł tam były minister Daranyi, dysydent, który otrzymał 1134 głosów.

Do godziny 11 w nocy wiadomy rezultat z 228 okręgów wyborczych. Wybrano 94 liberalnych, 94 kosztutowców, 9 ze stronnictwa Banffyego, 9 ludowców, 17 dysydentów, dwóch dzikich, jednego narodowca. Dwa wybory ściślejsze są potrzebne.

Liberalni zyskują 9 mandatów, tracą 39; dysydenci zyskują 3, tracą 2; kosztutowcy zyskują 34, tracą 4; stronnictwo ludowe zyskuje 3; stronnictwo Banffyego zyskuje 6, traci 2; dzicy tracą 2; ludowcy zyskują 1, tracą 1.

Budapeszt. (TBK.) W miejscowości Valkocs opozycyoniści zastrzelili jednego żandarma; dziesięć osób aresztowano.

Budapeszt. (TBK.) W 9 i 10 dzielnic przyjdzie do wyboru ściślejszego między ministrem sprawiedliwości Ploszem i kosztutowcem Ballayi. Obaj otrzymali po 1992 głosów.

Budapeszt. (TBK.) Godzina 1 w nocy. Ogółem 280 wyborów. Wybrano liberalnych 114, kosztutowców 113, dysydentów 20, z partji Banffyego 10, dzikich 3, ludowców 15, narodowca 1. Będą cztery wybory ściślejsze.

Liberalni zyskują 15, tracą 56, dysydenci zyskują 5, tracą 4, kosztutowcy zyskują 43, tracą 6, ludowcy zyskują 4, tracą 1, partya Banffyego zyskuje 7, traci 2, dzicy tracą 2, narodowcy zyskują 1, tracą 3.

Na Bałkanach.

Konstantynopol. (TBK.) Generalny inspektor Hilmi basza otrzymał od Porty rozkaz zawarcia kontraktów z nowozamianowanymi obcymi oficerami macedońskiej żandarmerji, bez dodatku, że są oni przeznaczeni tylko do reorganizacji, gdyż przeciw tej klauzuli zaprotestowali ambasadorowie mocarstw.

Konstantynopol. (TBK.) Na wczorajszym posiedzeniu synodu uchwalono, że z okazji zapowiedzianych kroków w pałacu Ildiz, celem zaprotestowania w kwestyi łucowańskiej kaplicy w Monastyrze, patriarcha ma równocześnie prosić o audyencję u sultana, ażeby zażądać rychłego załatwienia przesilenia patriarchy.

Proces Orłowski.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczorajszą przedpołudniową rozprawę w procesie Orłowskiego zajęła głównie sprawa adwokatów krakowskich Kastorego i Czarnika. Przesłuchanie świadków przerywa często oskarżony gwałtownymi wybuchami, które świadczą, że jest zdenerwowa-

nym i przypartym do muru. Ta część bowiem oskarżenia niewątpliwie świadczy przeciwko niemu jak najciężiej.

Wiadomości krakowskie.

Kraków. (Tel. pryw.) Onegdaj wieczorem odbył się wiec studentów uniwersytetu w sprawie dotacyi naukowych uniwersytetu Jagiellońskiego. Po dyskusji przyjęto memoriał, ułożony przez specjalną komisję, poczem uchwalono memoriał ten doręczyć przez deputację ministrowi oświaty drowi Hartlowi i Kołu polskiemu z prośbą o poparcie zawartych w nim żądań, mających na celu dobro uniwersytetu i wykształcenie młodzieży akademickiej, oraz rozesłać go wszystkim posłom polskim i wszystkim redakcyom pism polskich.

W końcu wybrano po jednym słuchaczem z każdego wydziału, którzy jako deputacya w tym celu udadzą się z memoriałem do Wiednia.

Kraków. (Tel. pryw.) Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem dra Lea posiedzenie Rady miejskiej, na którym załatwiono długi szereg spraw administracyjnych, a między niemi sprawę kredytu 15.000 koron na koszty obrony interesów miejskich przy budowie kanału i portu w Krakowie.

Burze.

Nowy Jork. (TBK.) Burza i zawieja śnieżna wyrządziła przedwczoraj popołudniu jeszcze większe szkody, niż to było w r. 1888. Pociąg Cleveland-Cincinnati wykoleił się, 15 osób zostało skaleczonych. Wagony elektryczne na ulicy Broadway przestały kursować. Komunikacja z portem i na ulicach prawie zupełnie ustala. Więcej niż 100 osób na noszach przyniesiono z ulic.

Z różnych stron kraju nadchodzą doniesienia o wypadkach kolejowych. Szczegółów brak z powodu przerwy przewodów telegraficznych.

Frankfurt. (TBK.) Do „Frankf. Ztg.“ donoszą z Nowego Jorku, że skutkiem burzy zawałił się mur w pewnym browarze; pod gruzami zginęło 12 strażaków ogniowych.

Batum. (TBK.) Gwałtowna śnieżnica wyrządziła tu ogromne szkody. Wiele domów i składów nafty zawałiło się. Z powodu burzy nie można było ładować nafty.

Paryż. (TBK.) Demokratyczna lewica senatu wybrała Combesa swym przywódcą.

Londyn. (TBK.) „Standard“ donosi, że rząd syamski wkrótce zaciągnie pierwszą pożyczkę w Londynie w sumie 2 milionów funtów.

NA MARGINESIE.

O „tanim opale“ przypowieści.

W starym piecu dyabel pali... tanim opalem.

Drab, który dużo krzyczy na ulicy, mało drzewa daje.

Jeśli cię oszukają na tanim opale, wnieś skargę na woźnicę, jeśli to nie pomoże, na jego konia. — Omne idem...

Ponieważ miastu potrzeba wiele taniego opalu, zakazuje magistrat gasić takie ogniska, które go wiele dostarczają, n. p. młyny Thornów.

Narodowych Eliaszków wsadzać będziem na wóz z tanim opalem i podpalać naftą; będzie krajowy wóz ognisty i mniej Eliaszków.

Hamlet zobaczył raz wóz z tanim opalem i rzekł: „Jest pewna metoda w tem szachrajstwie“.

Jeśli ci się śni tani opał, okradną cię we dnie lub odmrozisz uszy.

Niecie indywiduum od taniego opalu łatwo złapać na „gorącym“ uczynku, — nic dziwnego, wozi źródło gorąca.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 26 stycznia b. r.:

Godzina	Cisnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (w 24 g.)	Temperatura Naj- wyższa	Naj- niższa
7 rano	732.6	— 2.8	SW ₄			
2 popoł.	732.9	— 1.7	WSW ₆	0.7	— 1.4	— 3.8
9 wiecz.	733.0	— 2.7	WSW ₄			

U w a g a: Pochmurno, śnieg przed południem.

Prognoza na dziś: Przeważnie pochmurno, nieznaczne opady.

— Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Łańcutie z grupy gmin miejskich rozpięło namiestnictwo na 16 lutego.

— Przeniesienia. Namiestnik przeniósł komisarzy powiatowych: Kazimierza Spałkego z Mielca do Grybowa, Michała Wierchowskiego z Peczeniżyna do Czortkowa i Gedeona Chądzińskiego z Grybowa do Peczeniżyna, koncyptów namiestnictwa: Zygmunta Gronziewicza z Czortkowa do Drohobycza i Melchiora Weigla ze Lwowa do Przemyśla, tudzież praktykantów konceptowych namiestnictwa: Stefana Nowaka z Przemyśla do Białej, Włodzimierza Otmiana z Białej do Krakowa i Michała Rosolskiego ze Lwowa do Mielca.

— Rocznicza styczniowa. Stowarzyszenie katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Skala“ we Lwowie urządza w sobotę d. 28 b. m. w sali własnej, ul. Mickiewicza, 28 uroczysty wieczór muzykaino-wokalny poświęcony 42 rocznicy powstania 1863 r. Początek o g. 8 wieczorem.

— „Komitet obywatelski“. Wybory do Rady miejskiej zaczynają budzić w szerokich warstwach ludności stolicy zainteresowanie, na które w zupełności zasługują. Dowodem tego wcale okazała ilość komitetów, które się już dziś do walki wyborczej organizują. Charakter tych komitetów bywa rozmaity, stosownie do żywiołów, które w nich przeważają, wolno wszakże już dziś wyrazić nadzieję, że najsilniejsze piętno na tegorocznej akcji wyborczej wycisnie „Komitet obywatelski“, który właśnie w tych dniach powstał z inicjatywy poważnych przedstawicieli niezależnych obywateli miasta i który nie ma na względzie żadnych interesów osobistych czy partyjnych i działać pragnie pod hasłem dobra ogółu. Jak się dowiadujemy, komitet ten zwołuje zgromadzenie obszernego komitetu w najbliższym tygodniu, a głównym przedmiotem narad będzie omówienie programu gospodarki miejskiej i obmyślenie dalszej akcji wyborczej.

— Komitet „Zjednoczonej Opozycji“ zwołał na dziś o 6 wieczór do sali „Gwiazdy“ zgromadzenie wyborców.

— Odczyty i wykłady. W sobotę d. 28 b. m. odbędzie się w lokalu Towarzystwa urzędników i urzędników prywatnych „Unia“ przy ul. Sykstuskiej 1. 3 l p. o g. 8 wieczorem odczyt p. Geschwinda „O Świętochowskim“. Goście mile widziani.

— Z życia młodzieży. V posiedzenie Kółka dziennikarskiego Czyt. Akad. odbędzie się w sobotę 28 b. m. Na porządku dziennym pogadanka o prasie polskiej wobec wojny. Zagai kol. Juliusz Einäugler.

— Morderstwo czy wypadek? Nad ranem w poniedziałek znaleziono w ul. Janowskiej pod l. 46 w mieszkaniu zarobnika Jana Ditka młodą, około 26 lat liczącą, narzeczoną jego Franciszkę Michałowską w stanie bezprzytomnym. Wezwane pogotowie Tow. ratunkowego przewiozło ją do szpitala powszechnego, gdzie mimo starań i natychmiastowej pomocy lekarskiej zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

Wczoraj doszło do wiadomości policyi, iż Jan Ditko od siedmiu lat utrzymywał ze zmarłą stosunek miłosny i przyrzekał jej ożenek, w ostatnich czasach jednak znalazł sobie na dworcu drugą dziewczynę i począł zaniedbywać mieszkającą przy szwagrościwie jego narzeczoną. Franciszka Michałowska, widząc, iż narzeczony obojętnie dla niej coraz bardziej, w obawie, aby jej nie porzucił, poczęła nalegać, żeby dotrzymał danego przyrzeczenia. Ditko początkowo odwlekał, wreszcie w ubiegłym tygodniu zgodził się na zawarcie ślubu, najął na Janowskiej mieszkanie i umieścił w nim narzeczoną. Urządzenie mieszkania ukończono w sobotę, poczem już w poniedziałek znaleziono Michałowską bezprzytomną. Ditko przez dwie nocy nie spał w domu, tylko, jak twierdzi, hulał w mieście, w krytycznym dniu, twierdzi, iż zastał rano o 5 g. drzwi od wewnątrz zaryglowane, a nie mogąc się dopuścić, wysadził je siłą i wezwał pogotowie Tow. ratunkowego.

Sledztwo prowadzone energicznie przez koncepcję policyi p. Tauera, wykazało, iż Ditko palił dotąd zawsze w mieszkaniu drzewem i dopiero w sobotę kupił węgla kamiennego na opał.

Przesłuchiwany, Ditko przyznał się do stosunku, jaki nawiązał z pewną dziewczyną na dworcu centralnym. Co do twierdzeń jego, badania na miejscu jednak dały dlań niepomyślny wynik, rygiel znaleziono wprawdzie trochę zgięty, jednak mimo tego drzwi zaryglowane nie dały się w żaden sposób otworzyć siłą. Wobec tego Jana Ditka uwięziono wczoraj i oddano do aresztu śledczych, dziś odbędzie się sądowa obdukcja zwłok zmarłej.

Policya zajmuje się obecnie sprawdzeniem, gdzie przez dwie noce bawił podejrzany, w domu bowiem go nie widziano, a twierdzi stanowczo, iż tam nie nocował i zupełnie tam nie był aż do poniedziałku rano.

— Zgubiono. W przechodzie ulicą Krakowską i Żółkiewską zgubiła p. Czesława Zosel czarny duży pulares, zawierający 2 kor. 65 h. i kartkę zastawniczą. — P. Jądwig Jaworska zgubiła złoty pugilares, zawierający około 6 koron i rozmaite notatki. — P. Magdalena Stębowska zgubiła kartkę zastawniczą nr. 3671. — Kapitanowa p. Klotl zgubiła w drodze z ul. Kopernika do kasyna wojskowego złotą bransoletkę, składającą się z trzech części. — Inżynier p. Władysław Brodowicz zgubił duży pierścionek z monogramem W. B.

— Znaleziono. W ul. Kurkowej klucz wertheimowski. — W korytarzu Banku krajowego znaleziono również klucz wertheimowski.

Zmarli:

We Lwowie: Klementyna z Michalskich Seidlery, żona wł. realności w 43 roku życia.

W Jańnicy Zamkowej: ks. Emil Moralski, gwardyan Braci mniejszych (OO. Bernardynów) w Krakowie.

W Suchej: Karol Czernicki, aptekarz, w 65 roku życia.

W naszej Administracji złożyli:

Na tablicę pamiątkową dla śp. profesora Piotra Chmielowskiego w jednym z kościołów lwowskich: W. Jankowski ze Śniatyna 2-50 kor.

Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

Wiedeń. (Tel. wł.) Spirytus:

Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 51.40 do k. 51.60. Tendencja:

Cukier: Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 82— do 83—. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —, Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —, w całych wagonach K. — do —, beczkami do —.

Tendencja: bez chęci kupna.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 39— do K. 39.70. W beczkach K. 40.60 do 43.05.

Tendencja: spokojna.

Wiedeń, dnia 26 stycznia. Kursy giełdy wiedeńskiej:

Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 309—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 298—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 277—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 276—, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4. proc. 98—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Baslica) 5 zł. 21.50, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 476—, Clary 40 zł. m. k. 164—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 80—, Losy m. Krakowa 20 zł. 88—, Pożyczka m. Lublany 40 zł. 66—, Ofen 40 zł. 168—, Palfy 40 zł. m. k. 173—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 53.65, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 29—, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 65—, Salma 40 zł. m. kon. 218—, Pożyczka salcburska 76—, zł. Tureckie oblig. prem.

kolej po 134.25 fr. 134—, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 529—.

Berlin, d. 26 stycznia. Banknoty austriackie 98.05, Spirytus —.

Paryż, d. 26 stycznia. Trzy procent. renta 98.17, 30.70.

Frankfurt, d. 26 stycznia. Austr. kred. 212.30, Disconto —, Laura 191.80, Koleje państwowe —, Alpy —.

Hamburg, 26 stycznia. Niezmieniony.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, 27 stycznia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 675.25 Akcje węgier. Zakładu kredyt. 791—, Akcje Anglo banku 291.50, Akcje Unionbanku 559—, Akcje Länderbanku 460.50 Akcje Bankvereinu 556.75, Akcje Bodencredit 1007— Akcje gal. Banku hipotecznego 547—, Akcje kolei państwowych 647.25, Akcje kolei południowej 89— Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal 414.50, Akcje kolei północnej 5520, Akcje kolei czerniow. 585.50, Akcje Alpy 515.25, Akcje Rima Muranyi 530—, Akcje Prag. Towarzyst. żel. 2466— Akcje Fabryk broni 547—, Akcje tureckie tytoniowe 334—, Akcje galic. karpac. Tow. naftowego 1070—, Oblig. węg. ind. 98.15, Renta majowa 100.20, Austr. Renta koronowa 100.25 Węg. Renta koronowa 98.55, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 99.55, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 98.90, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 101.60, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 112—, 4 proc. listy Banku kraj. 99.40, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 102—, 5 proc. komunalne obligacje Bankukraj. 102.40, Obligacje propinacyjne 100—, 4 pro. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 99.65 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 97.70, Losy tureckie 134.50, Marki 117.50, Ruble 253.25, Kredyty —, Alpy —, Węgier. kred. —, Unionbank —, Koleje —.

Uspokojenie bardzo silne pod wpływem trwale spokojnego zapatrywania na położenie w Petersburgu, zawarcia traktatu handlowego z Niemcami i zdolności Izby posłów do pracy.

Berlin, 27 stycznia. Przy zamknięciu wczorajszego giełdy: Kredyty 213.60, Staatsbahny 138.75 Disconto Comandit 192—, Berlin. Tow. handl. 164.50, Laura 257.75, Bohumery 240.25 Kolej połudn. wschodnio-pruska —, Rubel za gotówkę 216—, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 89.25 Kolej Meridionalna 152—, Losy tureckie 130.50, Renta włoska —, „Harpener“ kopalnia węgla 213.10, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacje 419—, Lombardy 174.00, Kolej Henry —, Niemiecki bank narodowy 129.90, Kanada Preferred 131.75, Akcje żegluga hamburskiej 137.25, Kurs warszawski —, Huta „Donnersmark“ 258—.

Berlin, 27 stycznia. 4 proc. węgierska renta złota —, węgierska renta koronowa —, Austr. akcje kredytowe 212.90, Staatsbahny 138.60, Lombardy 17.30, Disconto Comandit 192.25, Ruble 216—.

Tendencja: silna.

Frankfurt, d. 27 stycznia. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —, Austr. renta srebrna 100.65, Austr. renta złota 101.75 Austr. akcje kredytowe 212.30, Staatsbahny 138.30, Lombardy 17.30, 4-proc. austr. renta koronowa 100.10.

Tendencja: silna.

Paryż, d. 27 stycznia. Wczorajsza giełda wieczorna: 4 proc. renta francuska 98.25 4. proc. renta włoska — 4 proc. hiszpańskie Exteriores 91.37, Losy tureckie 131—, Nowe tureckie Console —, Ottomany 597—, Dabur 454—, Chartered 49—, Rio-Tinto 15.80 Renta turecka C. 89.02, Renta turecka B. —, Lancaster —, Renta bułgarska —, Renta grecka —.

Tendencja:

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 26 stycznia. Pszenica na kwiecień 1905 od koron 17.20 do 17.30, Pszenica na maj — do — Pszenica na październik 19.70 do 19.72, na kwiecień od — do —, Zyto na kwiec. od 13.88 do 13.90, Zyto na październik 15.38 do 15.40, Owies na kwiecień od 12.20 do 12.22 Owies na maj 0— do 0—, Owies na październik 14.02 do 14.04, Kukur. na lipiec 1905 0— do 0—, Kukurudza na maj od 14.82 do 14.84, Kukurudza na sierpień od — do —, Kukurudza na wrzesień od 0— do 0—, Rzepak na sierpień od 22.40 do 22.60. Pogoda: łagodna.

Kursy giełdy wiedeńskiej z dnia 27 stycznia 1905.

Kursy o ile inaczej nie podane, obliczone są 100 koron nominaln. wartości i na gotówkę

Ogólny dług państwa.	
Jedynolity dług państwa:	
w banknotach, maj—listopad	100.15
lut—sierpień	100.15
w srebrze, styczeń—lipiec	100.15
kwiecień—październik	100.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	8.2
„ 1850 „ 500 zł. w. a.	157.50
„ 1860 „ 100 zł. w. a.	187—
„ 1864 „ 100 zł. w. a.	187—
„ 1864 „ 50 zł. w. a.	292.75
Listy zastaw. domów państw. 120 zł. 5	294.75
Dług państwa krajowy koronnych	
w radzie państwa reprezentowanych.	
Austr. renta złota wolna od pod.	119.60
„ w wal. kor. w. od pod.	100.20
„ inwest. wol. od pod.	91.70
Obligacje kolejowe.	
Kolej Arcyksi. Albrechta w srebrze p. 4	100
„ ces. Elżbiety w złocie w. od p. 4	118.80
„ ces. Franc. Józefa w srebr. p. 5 1/2	127.30
„ Arc. Rud. w K. woj. od pod.	99.8—
„ ces. Elż. 200 zł. m. k. za sztukę 5 1/2	508—
„ Karola Lud. 200 zł. m. k.	508—
Obligacje pierwszeństwa kolejowego.	
Kolej Arcyksi. Albr. 300 zł. w srebr. p. 5	100.15
„ ces. Em. 1885 200, 1000, 5000 zł. 4	100.15
„ 1895 400, 2000, 10000 k. 4	100.15
„ Bukowiński lokal. 400 Kor.	99.25
„ Karola Ludwika srebr.	99.25
„ Lwow.-Czern.-Jaskiej Em. 1894	99.25
Dług państw. kraj. kor. węgier.	
Węgierska renta złota	100.20
Węg. renta w. Kor. wolna od pod.	100.20
Węg. renta w. Kor.	100.20
Pożyczka kol. z r. 1889 w złocie	100.20
Pożyczka kol. z r. 1889 w srebrze	100.20
Węg. obligacje propin. w. a.	100.20
Węg. prem. reg. Cisy	100.20
Węg. pożyczka prem. po 100 zł.	100.20
Obligacje indemnizacyi hipotecznej	
Kroacji i Sławonii	100.20
„ Propinacyjne wol. od pod.	100.20
Węgierskie obligacje hip.	100.20
Kr. cyj i Sławonii oblig. hip.	100.20
Inne publiczne pożyczki.	
Pożyczka reg. Danaju z r. 1878	100.20
„ kraj. Bukowiny z r. 1889	100.20
„ kraj. Bukowiny z r. 1893	100.20
„ prop. Bukowiny	100.20
„ gal. poz. kraj. z r. 1883	100.20

Gal. obl. prop. z r. 1889	100.20
Poz. miasta Lwowa z r. 1886	100.20
„ z r. 1900	100.20
„ Wiednia z r. 1874	100.20
Renta włoska rz. 100 lir	100.20
Poz. hypot. Bułgarii z r. 1892	100.20
Listy zastawne	
(Obligacje hipot. i listy dłużne).	
Austr. zakł. kred. ziemsk. los. w 50 l. 4	100.20
Bukow. zakł. kred. ziemsk.	100.20
Gal. akc. b. h. z 10% pr. l. w 30% 1.5	100.20
„ los. w 50 lat	100.20
„ los. w 60 lat	100.20
Gal. Tow. kred. ziem. los. w 56 lat	100.20
„ los. w 41 lat	100.20
„ dawna emisja	100.20
„ po 200 kor.	100.20
Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 1/2 l. 4 1/2	100.20
„ w 57 1/2 l. 4	100.20
Banku „ oblig. „ 2 emisja	100.20
„ „ 1. w 42 l. 4	100.20
„ „ 4. w 45 l. 4	100.20
„ kol. l. w 57 1/2 l. 4	100.20
Austr. węg. Banku los. w 40 1/2 l. 4	100.20
„ los. w 50 l. 4	100.20
Obligacje z prawem pierwszeństwa.	
Kolej poln. ces. Ferd. em. z r. 1880	100.20
„ 1887	100.20
„ 1888	100.20
„ 1891	100.20
„ 1893	100.20
„ 1894	100.20
„ Lwów-Czern.-Jassy 1894 p. 10% 4	100.20
„ 1894	100.20
Gal. kol. lokalne wackow.	100.20
Węg.-Gal. kolej em. 1879	100.20
„ 1878	100.20
„ 1887	100.20
Losy procentowe (za sztukę).	
Austr. Zakł. kredyt. obl. pr. em. 1880	100.20
„ po 100 zł. w. a.	100.20
„ em. 1880 po 100 zł. w. a.	100.20
Tow. z. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10% 4	100.20
Uregul. Dun. z r. 1870 po 100 zł. w. a. 5	100.20
Poz. Banku hip. pr. l. z. po 100 zł. w. a. 4	100.20
Poz. miasta Tryestu po 100 zł. m. k. 4	100.20
„ po 50 zł. w. a. 4	100.20
Poz. serbska prem. po 100 fr.	100.20
Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr. 2	100.20
Losy bezprocentowe (za sztukę).	
Budapeszteńskie Baslica po 5 zł. w. a.	100.20
Zakł. kr. dla handlu i przem. po 100 zł. w. a.	100.20
Clary po 40 zł. m. k.	100.20
Pożyczka m. Insbruku po 30 zł. w. a.	100.20
Poz. prem. m. Krakowa po 20 zł. w. a.	100.20
„ Lublany po 20 zł.	100.20
Ofen po 40 zł. w. a.	100.20

Palfy po 60 zł. m. k.	100.20
Czerw. krz. austr. tow. po 10 zł.	100.20
„ węg. tow. po 5 zł.	100.20
Fundacyi arcyksi. Rudolfa po 10 zł.	100.20
Salma po 40 zł. m. k.	100.20
Pożyczka miasta Salcburga po 20 zł.	100.20
St. Genois po 40 zł. m. k.	100.20
Poz. pr. m. Stanisławowa po 20 zł.	100.20
Komunalne m. Wiednia z r. 1874 po 100 zł.	100.20
Akcje przedsiębiorstw transportow.	
Bank. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	100.20
„ akcye zakł. 200 zł.	100.20
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 1500 Kor.	100.20
Kolej poln. ces. Ferdyn. 2100 Kor.	100.20
Kolonyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	100.20
Kol. Lwów-Bolce (akc. pierw.) 200 zł.	100.20
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	100.20
„ wachodn. gal. lokaln. 200 zł.	100.20
„ państwowych 200 zł. — 500 fr.	100.20
„ południowej 200 zł. — 500 fr.	100.20
„ węg. galicyj. lokal. 200 zł.	100.20
Akcje banków (za sztukę).	
Bank Anglo-aust. 240 Kor.	100.20
Pozet. banku handl. 1000 Kor.	100.20
Zakł. kred. dla handlu i przem. 320 Kor.	100.20
Węg. Banku kredyt. 400 Kor.	100.20
Dolno Austr. tow. esk. 400 Kor.	100.20
Galic. Banku hipotecz. 400 Kor.	100.20
Galic. Banku dla handlu i przem. 400 Kor.	100.20
Banku dla krajów koronnych 400 Kor.	100.20
Banku Austro-węg. 1400	100.20
Banku Związku (Unionbank) 400	100.20
Ceskok. Banku zwi. 200 Kor.	100.20
Ziwnotenski bank 200 Kor.	100.20
Akcje (przedsiębiorstw przemysł.	
Tow. kopaln. węgla w Brz 100 zł.	100.20
Galic. karp. naft. tow. 500 Kor.	100.20
Austr. Tow. Górnicze Alpine 100 zł.	100.20
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	100.20
Schodniey 500 Kor.	100.20
Tureck. azar. tytoniów 500 franków	100.20
Trifail tow. kop. węgla 70 zł.	100.20
Weksla.	
(Czeki, dowozy krótkoterm.)	
Berlin i niem. m. bank za 100 marek 4	100.20
Londyn za 10 funtów ster.	100.20
Paryż i francusk. m. bank za 100 fr. 3	100.20
Petersburg i Wazawia za 100 rubli 5 1/2	100.20
Włoskie bank. za 100 lirow	100.20
Waluty.	
Dukat cesarski	100.20
20-frankówka	100.20
20-markówka	100.20
Niemieckie banknoty za 100 marek	100.20
Włoskie banknoty za 100	100.20
Ruble banknoty za 100 rubli	100.20

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 26 stycznia 1905.

I. Akcyje za sztukę.

	placa	zadaj
Banku hipot. galic. po 200 zł. (400 K.)	543	553
Ex dividende 30 Kor.	—	—
Kolei galic. dla handlu i przemysłu	—	260
po 200 zł. (400 Kor.)	—	—
Kolei gal. kar. Tind. po 200 zł. m. k.	—	—
Kolei Lwow-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a.	575	585
w srebrze (400 Kor.)	—	—
Garb. w Rzeszowie po 20 zł. (400 Kor.)	—	—
Fabryki wagonów w Sauleku przedtem	350	370
Lipskiego po 500 Kor.	—	—
Tow. dla galic. przedsięb. elektrycznych	400	410
wod. po 200 zł. (400 Kor.)	—	—

II. Listy zastawne za 100 K.

bez kuponu bieżącego

	111	25
Banku h. g. 200 w. a. wyl. z 100%	101	102
Banku h. g. 4 3/4% w. a. los w 50 l.	98	99
Banku h. g. 4 1/4% w. a. los w 60 l. po 200 K.	101	102
Banku kraj. 4 1/4% w. a. los w 50 l.	98	99
Banku kraj. 4 w. a. los w 57 l.	98	99
Towarz. kred. gal. ziem. 4 (1 emisja)	98	99
Towarz. kredyt. galic. ziemak. 4% los	29	80
w 4 1/2 lat	99	10
4% los w 56 lat.	—	—

III. Obligi za 100 K.

bez kuponu bieżącego

	99	70	100
Galic. fundusz propinacyjny 4% w. a.	102	30	—
Bukowiński fund. propinacyjny 5% w. a.	102	90	—
Komunalne Banku kraj. 3-2 emisja	105	50	102
4-3 3 emisja	98	80	99
4-4 3 emisja	98	30	99
Kolej lokain. wsch. 4- po 200 Kor.	97	97	100
Pożyczki krajowej 6- w. a. z r. 1873	97	97	—
Pożyczki kraj. 4- po 200 K. z r. 1893	97	97	—
Pożyczka miasta Lwowa 4- po 200 Kor.	101	—	101
4 1/2- po 200 Kor.	—	—	—

IV. Losy.

Miasta Krakowa po 20 zł. (40 Kor.)	76	—
Miasta Stanisławowa po 20 zł. (40 Kor.)	—	—

V. Monety.

	11	11
Dukat cesarski	19	19
20-rublowka	252	254
100 rubli rosyjskich	117	20
100 marek niemieckich	—	—

DRUKARNIA I STEREOTYPIA

Słowa Polskiego

przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty
w zakres drukarstwa wchodzące.